

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 67.

Z KRAKOWA DNIA 22 SIERPNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 14 Sierpnia.

W dniu 11tym Sierpnia r. b. opuścił Solicę tuteyszą JW. Benningsen, Jenerał głównie dowodzący wojskiem odwodem Rossyjskiem, w dniu zaś 12tym oddał się z teyże JW. Doktorow Jenerał piechoty; obadwaj wraz z swemi sztabami, udając się w dalszą do głównej kwatery drogę. Przed wyjazdem, wzmiankowanym JWW. Jenerałom oddał Prezydent Muncypalności, Kommendant naczelny gwardyi narodowej Warszawskiej z gronem licznem Officerow z korpusu Weteranow i gwardyi wizytę pożegnania, a uprzejmie przez JWW. Jenerałow przyjęty, zapewniony został o rowney względności na miało tuteysze, JWW. Jenerałow w zastępstwie z kommendą przybyć mających. W chwili wyjazdu zmiała assyrowała JWW. Jenerałom Benningsenowi i Doktorowowi żandarmerya i Adjutanci korpusu Weteranow, oraz gwardyi narodowej.

Przystany do Gazety Warszawskiej został następujący list do umieszczenia w tym celu, aby przez to zaspokoić rodzi-

ców i krewnych naszych ziomków, znających się w niewoli w Państwie Rosyjskiem. List ten przyszedł na ręce JW. Łanskoy Prezesa Najwyższej tymczasowej Rady w Xięstwie Warszawskiem, który raczył wziąć na siebie przesłanie onegoż matce jeńcy.

Z Wiatki d. 1 Marca 1813.

Nayukochańska i nayłaskawsza Matko Dobrodziszka!

” Wychodząc na świat, nie mogłem lepiej zacząć moiego zawodu, iak od poświęcenia się Ojczyźnie. Szczęście sprzyjało mi przez większą część odbytey przezemnie kampanii: umieszczony w sztabie Króla Neapolitańskiego, będąc we wszystkich znaczniejszych potyczkach, dostałem stopień Kapitana, i dwa razy zostałem przedstawiony do krzyża legii honorowej, któryby zapewne mnie nie ominął; lecz dnia 18go Października (pod Woronowem 40 wiorst za Moskwą) w którym armia nasza będąc otoczona przez Rossyyską, przymuszona była z dość znaczną stratą reysterować się; — przy zaczęciu tey potyczki postany z rozka-

zem dla awansowania korpusu Marszałka Bessieres, otoczony od kozaków doflałem się w niewolę. Ktoż potrafi opisać ten smutny moment, w którym widząc się w obcey sronie, tracąc nadzieję powrocenia kiedykolwiek na łono ukochanej familii, przymuszony przepędzić naypiękniejsze lata wieku moiego w ciągłych umartwieniach, niemając iednego nawet przyjaciela, dla dzielenia z nim onych, zdawałem się być pewnym, że śmierć przyydzie położyć tamę cierpieniom moim. — Lecz przedwieczny Władca przeznaczeń, czuwając nad niewinnie cierpiącemi w synach Ojczyzny, którzy stali się ofiarą równegoż ze mną losu, dał mi dobrych przyjaciół, a tak mieszaiąc przeznaczenia i łzy nasze, zdawaliśmy się ieden za drugiego znosić umartwienia. — Proźnobym opisywał Matce, ilem cierpiał przez całą zimę w marszu, w ciągu którego będąc bardzo chorym, staraniu przyjaciół moich, winienem moje życie.

"Nieszczęścia nasze zdawały się być wielkimi, aż do przybycia naszego do Wiatki, gdzie pierwsze miała tego osoby, przez niezrównaną dobroć swoją, przyymując jak własnych rodaków, zobowiązały nas do naywyższej wdzięczności, którey naywiększy przeciąg czasu, nie zdoła z serc naszych wytępić.

"Doyście pism naszych do familii winni będziemy dobroci i wspaniałości JW. Bratkie tutejszego Gubernatora i Jego żonie. Zdaie się, iż Niebo zesłało tę parę dla otarcia łez nieszczęśliwym; szanowna ta Dama i godna naywyższej czci, równie jak czułą Matką, stawiając się w osobie nayukochańszej Matki, i zdając się dzielić Jey umartwienia, kazała mi

pisać do niej, zaręczając: iż pismo doydzie — naoflatek dając przykład niezrozumianej dobroci swojej, dnia wczorajszego raczyła przysłać nam różnych prowizyi, iakichbyśmy w drodze dostać nie mogli, mówiąc: "iż będąc matką, równie iak i inne, poddaną przeznaczeniom losu, może widzieć w podobnym stanie swoje dzieci, a tak za szczęśliwą siebie poczytuje: iż robiąc nam usługę, zawczasu zdaie się zaciągać dług, mając nadzieję, że Jey będzie wypłaconym., Słowa te będąc dobroci Jey obrazem, wyryte są na zawsze w sercach naszych, i osładzając nam oddalenie się z Wiatki do Tobolska, gdzie mamy zstawać do wymiany jeńców."

"Jeżeliby Matka Dobrodzieyka chciała pisać, lub przesyłać pieniądze, których w teraźniejszym moim położeniu bardzo potrzebuje, to proszę adresować do Wiatki pod kopertą JW. Gubernatora, gdyż tym sposobem pewny jestem, że wszystko doydzie. Mam nadzieję, że wkrótce przyjadę ucałować nożki nayukochańszej Matki Dobrodzieyki, a tymczasem oddaję się Jey błogostawieństwu. — Do zgonu nayprzywiązany Syn.

(Pod.) *Hrebnicki, Kapitan.*

Z Berlina d. 12 Sierpnia.

Dnia onegdajszego pomiędzy 7 i 8 godziną wieczorem przybytu z Stralsundu Jenerał Moreau z dwoma swemi Adjutantami półkownikami Rapał i Schevenin, stanął w gościnni Rossyyskiej i był przyjętym ze wszelkimi honorami iego stopniowi przynależnemi. Wczoraj z rana odwiedził Xiążęta i Xiężniczki krwi Królewskiej, a w samo południe wyjechał do Rossyysko-Pruskiej głównej kwatery.

Jenerał Moreau jest rodem z Morlaix w Bretanii, a d. 11 Sierpnia r. b. obchodził w Berlinie 30tą rocznią swoich urodzin. W roku 1797 skutecznił on nieśmiertelny odwrot z Bawaryi aż do Renu przez piekielny wąwoz. Od roku 1804 żył częścią w Kadyxie częścią w Ameryce. (Bracia Henschel w Berlinie wysztichowali jego portret, który jest bardzo podobny.)

Dnia wczorayszego o godzinie 4 z południa przybył tu Królewicz Xżę Kumberland z Oramienburga.

Przeszłej nocy wyjechał ślad do głównej kwatery Brat naszego Monarchy Królewicz Wilhelm.

Tajny Radca Stanu Heydebreck odjechał ślad do głównej kwatery, a wracający ślad gонец Angielski Johnson przejeżdżał tedy do Londynu.

Z Wirzburga d. 27 Lipca.

Pierwsza i druga dywizya korpusu obserwacyjnego Bawaryi, lekka jazda, tudzież liczna artylerya piesza i konna pod dowództwem Jenerała Hr. Bonnet obsadziły Bayreit i Berneck. Urzędnicy zdrowia, Administracye, i tabory mają rozkaz złączyć się z temi dywizyami.

Trzecia i 4ta dywizya stoi w Bambergu, a 5ta i 6ta zajmują oboz pod Wirzburgiem.

Marszałek Xże Castiglione odprawił dziś o godzinie 7 z rana rewiją ze wszystkimi wojskami 5tą dywizyą składającąmi, które na wzgórzach przy naszym mieście obozują.

Jutro spodziewamy się tutaj 69, 76 i 94go pułku wraz ziedną bateryą z 10 armat złożoną.

Z Lipska d. 3 Sierpnia.

Od przebiegającego tedy nadzwyczajnego gońca dowiadujemy się, że d. 24 Lipca Xże Dalmacyi uderzył na Anglików, i ze stanowisk ich wyparł, zabrał 5000 jeńców i 18 dział zdobył; przy odjeździe gońca ścigał on ich żywo chcąc przymusić do odstępstwa od oblężenia Pampefony. (*)

Z Londynu d. 23 Lipca.

Dnia wczorayszego o godzinie 2 z południa Królewicz Xże Rejent przybył w całej okazałości do izby wyższej dla odroczenia parlamentu aż do d. 23 Sierpnia. To przybycie J. Królewiczowskiej Mci wystrzaśkami działa ogłosiły. Galeryą i ławy zapelnili damy pierwszego Rzędu; z prawej strony tuż przy tronie siedzieli posłowie Rosyyski, Hiszpański i Portugalski. Xże Rejent był w mundurze. Hrabia Liverpool jako pierwszy Minister niósł przed nim miecz stanu. Królewicz kładący tród miał następujące mowy:

1) *Do Izby wyższej.*

Milordowie i Szlachta.

Przy rozstaniu się z wami nie mogę się wstrzymać od powtórzenia wyrazu głębokiego smutku z powodu ciągłej i opłakania godnej choroby J. K. Mci.

Baczna uwaga, którąście w ciągu terazniejszych posiedzeń parlamentu na dobro publiczne zwracali, zastępuje na moje najgorętsze podziękowanie.

Świetne i chlubne wypadki rozpoczętey na nowo kampanii na Hiszpańskim półwyspie, naydoskonalsza znajomość sztuki wojenney i te nieporównane talenta iakie Feldmarszałek Margrabia Wellipg-

(*) Kto nie wątpi o przywiązaniu do prawdy, iakie w doniesieniach Francuzkich państwo, może tu swoją mocną wiarę na nowo zatrudnić. *Przypisek Gazety Berlińskiej.*

ton okazuie, wielkie i ślanowcze zwycięstwo pod Wittoria; ten owoc iego głęboko umyślonych działań, męstwo i nieustraszonosc, iakich woyska J. K. Mci i sprzymierzeńcow dają ciągłe dowody, to wszystko przeżywaie mię równie głębokiem i radosnem uczuciem, iakiem cały Narod iest zajęty. Agdy tak te wypadki wojenne nowej świetności orężowi Bretonow dodały, otwarły razem naypiękniejsze nadzieie uwolnienia półwyspia od uciemiężenia i tyranii Francuzkiej, a przytem dają niezaprzeczony dowod mądrości téj polityki, która mimo wszelkiej przemiany szczęścia, spowodowała nas do wytrwania wtoczeniu tego chlubnego boiu.

Zupełne nieudanie się zamiarow władcy Francuzkiego względem Rossyi, i zniszczenie armii Francuzkiej, którą on ku uskutecznieniu swoich zamysłów wywiodł, utorowały drogę aż do Elby siłom Rossyjskim, do których się Prussy przyłączyły. A chociaż w nowo rozpoczętej kampanii woyska sprzymierzone były przymuszone cofnąć się przed przewyższającą liczbą nieprzyaciela, iednak ich znaydowanie się w paśmie krwawych i znakomitych rozpraw, podnosi sławę ich oręża, a cały Europie wydziera podziwienie.

Miło mi iest wam donieść, że między mną, a dworami Peterburskim, Berlińskim i Sztokolmskim nayotwartsze porozumienie i nayszczerszy związek panuie, i mam pewną nadzieię, że pomoce przez was w mem ręku tak szczodrobliwie złożone usposobią mię do nadania temu związkowi tem większey dzielności w uzupełnieniu wielkich zamiarow dla których zollat zawarty.

Ubolewam nad trwaniem wojny z Ziednoczonemi Stanami Ameryki.

Pragnę przywrócić na nowo między obiema kraiami te przyjacielskie związki, które dla dobra obojga Narodow są nie do ocenienia ważnemi; nigdy iednak przyśtać na to nie mogę, aby to odzyskanie pokoju miało byđż kupionem ofiarą praw morskich Bretońskiego ludu.

2) Do Izby Niższej.

Mości Panowie Izby Niższej:

Dziękuię wam za obfite źródła, któreście mi otworzyli ku potrzebom państwa w roku teraźniejszy. Z nader miłym uczuciem wspomnieć mi to przychodzi, że przez środki od was przedsięwzięte ku zniesieniu długow narodowych rozwinął się system, który nie wlrzymując umarzania długow, zaradził razem dzielnemu popieraniu wojny bez znakomitego pomnażania ciężarow.

3) Do Izby Wyższej.

Milordowie i Szlachta!

Pochwalam zupełnie środki, któreście przedsięwzięli względem Rządu krajow Bretońskich w Indyach i handlu Angielskiego w tamtey części świata. Zdaię się one nosić cechę mądrości, i są naysłowniejszemi do okoliczności wypadłych w czasie, gdy ten przedmiot Parlament zatrudniał. Przez te urzządzenia utrzymaliście system Rządowy w nayistotniejszych iego częściach; System, który iak doświadczenie okazuie iest naysłowniejszy do uszczęśliwienia ludow Indyjskich, śrzegąc razem dobra W. Brytanii. Przypuściłiscie z wielką przezornością mieszkańców poiednoczonego Bretońskiego państwa do handlu w krajach, które w zakres przywileiow kompanii

wschodnio-indyjskiej wchodziły. Nie-
wątpię, że to pomnoży źródła Indyjskie
przynosząc ogromne korzyści handlowi i
zegludze państwa J. K. Mci.

Doświadczona i szczerą przychyl-
ność ludu, stałość z jaką on tę długą i
ciężką wojnę wytrzymał, cierpliwość, z
którą potrzebne ciężary znosił, zrobił nie-
zatarcie na mym umyśle wrażenie. Tak
ciągle i wytrwałe natężenia pod tak sro-
gim uciskiem dają najmocniejszy dowód
iego przywiązania do konstitucyi, której
utrzymanie będzie zawsze najpierwszym
przedmiotem mojej pieczołowitości i sta-
rań.

W pomyślnym skutku, który od nie-
dawna oręż J. K. Mci uwieńczył, widzę
ia z religijną wdzięcznością palec naye-
wyższej Opatrzności; a użyciem, które
z tych i wszelkich innych korzyści uczy-
nić starać się zechcę, będzie dalsze usta-
lenie i zabezpieczenie pomyślności Bre-
tońskiego ludu, i nie mogę moich zamy-
słów dzielniejszemi uczynić, jak gdy
środków od was w mem ręku złożonych
użyć w sposób najsukuteczniejszy ku ogra-
niczeniu niesłuchanie przesadzonych do-
magań nieprzyjaciela, i dla przywroce-
nia wspólnie z moimi sprzymierzeńcami
trwałego i chwalebnego pokoju.,

Po tej mowie posiedzenia parlamen-
tu zofiaty odroczone, aż do dnia 23 Sier-
pnia.

We wczorayszej mowie Mowcy Izby
niż: P. Abbot naderpujące miejsca naybar-
dziej uderzał. — "Na rozkaz Waszej
Królewiczowskiej Mci zwrociliśmy uwa-
gę na stan dzisiejszych Zewnętrznych
związków naszych. — Już przez traktaty
zawarte z radością ludu Angielskiego

wzniesione zofiało przedwale przeciw bez-
prawey przemocy Francyi i spodziewać
się możemy, iż iey bezuzdnezy chciwości
zdobyczy tama nakoniec położona będzie.

W zatargach naszych z Ameryką nie
można tego zapomnieć, żeśmy nigdy nie
byli stroną napastującą. — Długośmy
zwłoczyli chwilę porwania się do broni
przeciw tym, których krew, wolność,
natura, język, i gorliwość o narodowe
swobody każą nam za współbraci uwa-
żać. Z tem wszytkiem byliśmy przy-
muszeni użyć wszytkich sił naszych dla
utrzymania naszej dawney przewagi na
Oceanie i tey siły morskiej, której po-
przysięgliśmy nigdy nieodstąpić.

Tym czasem niechay nam po-
wodzenia nasze w Hiszpanii będą co do
reszty w szczęściu i nieszczęściu skazow-
ką. Tam świat uyrzał dwa dzielne i
niepodległe narody wyrwane przez nasze
męztwo ze szponów zdrady i uciemnizstwa.
— W przeciągu lat pięciu od jutrzeźki
naszych powodzeń przy Ruleja i Vimiera,
nasz wielki dowódzca wydarł podziwie-
nie i wdzięczność świata swem męztwem
w świetney przeprawie przez Duero, w
wygraniu ciężkiej i zacętey bitwy pod
Talawerą, w rozprawie pod Busaco, w
oswobodzeniu Portugalii, w otrzymaniu
twierdzonego wieńca pod Ciudad-Rodrigo
i Badajoz, z odniesienia najszytniejszego
zwycięztwa pod Salamanką, w za-
daniu oślatniej klęski i zupełnem rozpro-
szeniu zaślępow Francuzkich przy Witto-
ria, przez czyny, które Europę napeł-
niły sławą, a imie Bretonow nie osiągną
światłością okryty.,

Dnia wczorayszego po drugi raz po-
kazał się Królewicz Xzć Rejent w parla-

mencie, a siedm lat upłynęło, iak Król ostatnią mowę w temże miejscu miał z tronu. Mało widzów ściągnęło to przybycie, bo godziną później, niż miało nastąpić, zapowiedzianem było. — A gdy Xze Rejent joddał się z parlamentu upał zdawał mu się dokuczać.

Gdy obrzędowy powoz odwożący Xcia Rejenta do Parlamentu wracał do Królewskich stajen, takie mnóstwo ludu zebrało się, iż nie można było przejechać. Zuchwałość gminu tak dalece się wznieśli, iż musiano ściągnąć oddział jazdy i piechoty, dla rozpaddinga nacisku, i zrobienia przejazdu powozom. Konie były ozdobione wstęgami błękitnemi, (który to kolor jest upodobany Xciu Rejentowi.)

Za zwycięstwa odniesione w Hiszpanii ma być odprawione dziękczynne nabożeństwo.

Wydatki Portugalii przeniosły dochód dwunastą millionami Kruzadow. — Projekt zrobienia pożyczki w Anglii nie udał się i dla tego, by zakryć niedostatek, Rząd nakazał sprzedać dobra koronne.

W czasie, gdy Jenerał Graham obsadza twierdzę St. Sebastian, a Jenerał Hill Pampellonę, Lord Wellington pośpiesza z 45,000 woyska Anglikow i Portugalczykow przez Arragonią do Katalonii dla odcięcia Jenerała Suchet, i naprawienia błędu Jenerała Murray pod Tarragoną, który, iak słysząc, powraca do Sycylii, skąd, mówią, że Lord Bentinck do Hiszpanii przybędzie. Pisma Oppozycyjne biją iak najmocniej przeciw pierwszemu, Admirał Hollowell przeciw niemu świadczy, a jego rapport do Margrabi Wellingtona iest celem wszel-

kich szyderstw.

Hrabia Conde de Abisbal, wzmiarkowany w raportach Lorda Wellingtona, iest znany Jenerał O'Donnell.

Dla załapania straty Lorda Wellingtona miano postać 4000 piechoty i 1200 jazdy do St. Ander.

Podług Gazet Oportskich (mowi Gazeta *the Times*) Ministrowie Króla Jozefa, iako to: Don Urquijo i Don O'farelli wpadli w ręce kupom Hiszpańskim. Jenerał Thouvenot dostał się w niewolą Anglikom. Wszystkie Francuzkie niewiały przy woysku będące, i Anglikom w niewolę popadłe, zostały uwolnione, i odestane do Francyi. Xze Rejent napisał własnoręczny list do Lorda Wellingtona, w którym między innemi wyraził: iż nie może słusznie wywiązać mu się za przestaną mu przez niego buławę Marszałka Jourdana, iak przestaniem mu buławy Feldmarszałkowskiej.

Od granic Czechich d. 11 Lipca.

(Z Gazety Wrocławskiej.)

Mimo Pragskiego kongressu Monarcha Außryacki postawił 150,000 woyska swego na wolennej stopie. Patent zwołujący milicję krajową za nadto długo w druku zosławał; do każdego pułku będą dedane po dwa bataliony milicji, (co uczyni ogółem 70,000 ludzi) którzy co do munduru i wyługow nie różnią się wcale od woyska liniowego. Wszyscy abszytowani od jazdy mają nakazane wejść znowu w służbę, dla składania wyborowej konney milicji. Wszelkie pogłoski o osobistym widzeniu się naszego Cesarza z Monarchami wojującymi, nie są prawdziwe. Cesarz Alexander widział się tylko z WW. Xnieczkami Maryą i Katarzyną w

Opotschnie, które tym końcem ziechały tam, z Pragi, i z rozkazu naszego Cesarza, iak naywspanialey przyjmowane były.

W Raciborzycach dobrach Czeskich należących do Xiężny Sagańskiej nakryto tylko dla samego N. Cesarza Alexandra, lecz on żądał mieć do obiadu towarzystwo znajdujące się właśnie pod ow czas w zamku, a tak wezwano Hrabiego Metternicha, Barona Humboldta, Kawalera Gentz, i wiele innych osob do iego stołu.

Wszystkie usiłowania Rządu Austryackiego były dotąd zwrócone ku zachowaniu naysciślejszey neutralności, i z tej przyczyny dozwolono znakomitego wywozu zboża i owsa dla woysk Francuzkich, a nawet dostarczono wszelkich potrzeb dla wybornego korpusu Polskiego, pod dowództwem Xcia Poniatowskiego w przejściu z Krakowa do Łużycy. Jakoż bez tej sumienney neutralności pośrednictwo o pokoy byłoby wcale nieznaczacem. Skoro zaś dowiedziano się, że ponad granicami Czeskimi często czynią rozpoznawania, natychmiast Austria ze swey strony rozciągnęła nadgraniczny kordon, i na główniejszych traktach postawiła dla większego bezpieczeństwa strażę.

Od d. 1 Lipca pozwolono dowozu kawy za mierną opłatą do wszystkich krajow dziedziczo - Austryackich, ponieważ przekonano się, że zakaz dawał powód do wielorakich przemysłań, przez co Skarb kilka millionow miał straty, a kawa była prawie wszędzie iak dawniey w krajach Austryackich używana.

Z Wiednia d. 14 Sierpnia.

Zapał patryotyczny mieszkańców

królestwa Węgierskiego w dostawianiu ofiarowanych dobrowolnie zbroynnych jeźdźców, idzie z tak wielkim wszędzie pospiechem, iakiego po obywatelskich uczuciach Węgierskiego Narodu spodziewać się można było. Według doniesień z Budy pod d. 8 Sierpnia ofiarowały daley komitaty nayspokorniey dostawić jeźdźców do wyborowego korpusu, iako to: Stuhlweisensburski 150, Bacski powtornie 23 Barserski 100, Eisenburgski 300, Hewesserski 200, Krassowaerski 147, Saroserski 129, Oedenburgski 160, Granerski 50, Warasdiński 50, Agramski 50; tudzież Kro. wolne miasta: Pukanz 2, Bardyow 6, Briesen 4, Carpfen 3, Kremnica powtornie 10, Eperies 12, Essey 13, Keszmark 6, Neusatz powtornie 3, Neusohl 4, Oedenburg 20, Skalitz 5, Warasdin 7, Zombor 26.

O powrocie Cesarzowej Francuzow z Meguncyi do Paryża wyrażają pisma publiczne, iż podług wyznania ocznych świadkow, nie widziano nic wspanialszego nad podróż Cesarzowej Renem, której naysięknieysza towarzyszyła pogoda. N. Cesarzowa płynęła na przepyszonym statku, na którym rozpięty był namiot, z którego widzieć mogła piękne okolice Renu. Cała rzeka okryta była większemi i mnieyszemi statkami; na iednych znajdowała się orkiestra, na drugich działa i moździerze, z których czasami dawano ognia, resztę zajmowały osoby odprowadzające Monarchinią. Na obu brzegach zebrala się niezmierna moc zewsząd ludu dla widzenia Cesarzowej, i radosnemi powitał ją okrzykami. D. 3 o godzinie 4tey zpołudnia przybyła do Kolblentz. W bramie, którą wieżdzała za-

stała grono dziewcząt, prefekturę i miejskie władze, które ją powitały, co bardzo łaskawie przyjęła. Wysiadła do prefekturalnego pałacu, gdzie przenocowała.

Podług pism Paryzkich Marszałek Junot, Xże Abrantes, powrociwszy z prowincyi Illiryjskich na łono swej rodziny, umarł na dawną ranę w głowie.

Z Wolgastu d. 5 Sierpnia.

D. 3 b. m. 7 szalup działowych przeszło tedy z palmami materyałami, a 2 z bronią i ammunicyą pod Szczecin; wiozą one procz tego wojsko morskie, a w zamian mają dostać żołnierzy Pruskich.

Jenerał Moreau w Gotenburgu prosił, aby mu nie czyniono honorów.

Część Legii Niemieckiej weszła d. 5 Lipca na morze Bałtyckie (już w Stralsundzie do przyjęcia liczney artyleryi przygotowania poczyniono) Pułk 33ci pułkownika Gore wsiadł na okręty w Harwich, a d. 12 Lipca do Stralsundu odplynął.

Z Stralsundu d. 16 Sierpnia.

Z Gazet Szwedzkich dowiadujemy się że: " na wniosek Stanow wyznaczono Kommissyą, która wszystkie wychowcze i nauczalne uśtawienia przetrząsnąć powinna. Wydział Lekarski otrzyma nowe urządzenie. Dotychczasowe *Collegium Medicum* uśtaie, będąc zaśląpionem przez zgromadzenie *Zdrowia* złożone z Prezesa, Podprezesa, dwóch Radcow, i sześciu Asessorow. Dochodu ze Szluz na kanale Trollhaetta w roku 1811 od 2221 flatkow przezeń przeszłych, było 380688 talarow, 22 groszy, na jeden rok. Porównawszy to z poprzedniemi latami okazuje się

wzrost coraz większy wewnętrznego handlu Szwedzkiego, który tem bardziej się powiększy, gdy Norwegia ze Szwecyą złączona będzie. Ważna żegluga na rzece Görtha wzniesie się znacznie przez połączenie Szwecyi z Norwégią, zwłaszcza przy ukończeniu w krotce kanału do morza Bałtyckiego. Na ow czas dowoz z portow Bałtyckich będzie pewniejszy, nizeli z Danii; dotąd Norwegianie mogą się w prawdziwie opatrzyć tem, co im potrzeba, za pomocą żeglugi podbrzeżney od Szwedzkich do południowo Norweskich portow, ale to tylko w pewnych chwilach.

Rozpoczęty w roku 1788 pomnik portfirowy w Elfdaten pomimo nieodpowiedzenia oczekiwaniu antreprenierow będzie kończony; Królewicz Należca tronu wsparł ich znacznie.

Za bilet przystany mu na koncert dany w d. 29 Maja na fundusz uzbrojenia ubogich ochotników dał do kassy 20 sztuk friedrichsderow. Oba oddziały Legii Pomorskiej już są uzupełnione i za granicę wyszły.

D. 6 b. m. Królewicz Jmć miał naradzenie z Jenerałem Moreau.

Z Nimptsch d. 6 Sierpnia.

Wczoraj o 6 godzinie po południu mieliśmy tu szczęście oglądać dwóch Monarchow, to ieś N. Imperatora Wszech Rossyy, i Króla Jmć Pruskiego, których gwardya Peterzburska z muzyką i wojskowemi honorami przyjęła; wieczorem było miaślo oświecone, a po przenocowaniu obydwaj Monarchowie pojechali na popis woysk do Tepliwode, skąd do głównych kwatery powrocili.

DODATEK DO N^{ro} 67. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 22 SIERPNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Wirzburga d. 5 Sierpnia.

Panujący nasz Wielki Xże powrócił dziś w nocy z Czech do tutejszej stolicy i udał się zaraz do letniego zamku Wernek.

Z Oranienburga d. 12 Sierpnia.

Dziś o godzinie 9 wieczorem przybył tu Królewicz Jmć Szwedzki Następca tronu wraz z swoim orszakiem, i był powitany od Pruskich Jenerałów Bülowa i Tauenziena, tudzież półkownika Xcia Hohenlohe.

Z Zerbst d. 7 Sierpnia.

Dnia onegdajszego przybył tu nowy dowódca z gma innemi Jenerałami, 3 pułkownikami, 150 officerami 500, Polskiej piechoty i trzemaset Ułanami.

Od ośmiu dni przybyło znówu wiele świeżych woysk do Dessau, Köthen, i innych mieysc Zaelbskich. Gemmern ma jeszcze liczną osadę, ale z prawego brzegu Elby od granic Pruskich, Anhaltskich, i Saskich całkiem się cofnęły woyska bez zaśląpienia dotąd.

Osada Magdeburga nie otrzymała dotąd żadnego wzmocnienia.

Rozmaite Wiadomości.

Podług najświeższych doniesień Duńczycy weszli do Hamburga, a Xże Eckmühl udał się w okolice Magdeburga. (*Z Gazety Berlińskiej.*)

Oboz Francuzki pod Luckau przeniosł się w strony bliższe Szląska. Podług godnych wiary doniesień główna kwatera Hrabi Wittgensteina była dnia 11 t. m. w Bradzie w Czechach. Najjaśnieysi Monarchowie, Imperator Rossyyski i Król Pruski byli tamże w krotce spodziewani.

Cesarzowa Francuzka nie udała się do Paryża, lecz do Bruxelli, stolicy byłych Niderlandow Austryackich.

Od granic Hiszpańskich mieliśmy tylko pogłoski, a żadnych doniesień. Podług wszelkiego podobieństwa Lord Wellington zbiera główną swą siłę, dla udania się z biegiem Ebru przez Arragonię do Katalonii.

Pisma Angielskie donoszą, że Jenerał Knudt Gubernator Norwegii, zastrzelił się z rozpacz, iż nie mógł zaradzić głodowi mieszkańców Norweskich. Woysko Norweskie miało się udać do Jenerała Es-

sen, dowodczy woyska Szwedzkiego nadgranicznego, dla uzyskania żywności, aże na podane warunki nieprzyślano.

Na wyrzeczenie Jenerała Francuzkiego Boyer (w jego cofania się przez Burgos) do Hiszpanow: *Waszym Królem Leśnim będzie Ferdynand, a zimowym Józef*. Odpowiadają gazety Londyńskie, że mocny korpus Angielski ciągnie przez Jacca do wyższej Katalonii. Jenerał Boyer wyrzekł to w czasie cofania się swego przez Bargas, potem dostał się w niewolę.

Podług doniesień z Pragi, uczyniono z Francuzkiej strony propozycyą względem przedłużenia Rozeymu aż do 20 Września. Warunki, pod któremi je ze strony Rossyyskiej i Pruskiej przyjęto, jeszcze nieotrzymały potwierdzenia od Cesarza Napoleona. Jeżeliby zaś to potwierdzenie nienastąpiło, na ow czas Austrya ze związkowemi się złączy.

Przybyły d. 2 t. m. do Gotenburga okręt, który d. 28 z. m. z Londynu wytynął, przywiozł wiadomość, że Marszałek Suchet broń złożył, i z całym korpusem w niewolę się poddał. Oczekujemy dostateczniejszego doniesienia.

Podług listów z Lipska, Cesarz Napoleon, który już do Drezna powrócił, nakazał w całej armii swe imieniny d. 15 Sierpnia przypadające, obchodzić d. 10 Sierpnia.

Ochotnik przy strzelcach konnych Karol Abelsdorf, pojechał w towarzystwie Jenerałów Angielskich Stewart i Wilsona na rozpoznanie w okolicach Bautzen, i trafili na cofający się oddział ścigany od 300 piechoty Francuzkiej. Jenerał Stewart posłał wspomnianego strzelca po oddział jazdy; ten powróciwszy z 18

dragonow nowo Marchijskich, uderzył na nieprzyjaciela, rozproszył go, dowodzącego oficera własną ręką zabił, i zebrał z niego krzyż legii honorowej, który teraz na swym pałaszu nosi. Wiele Francuzow legło na placu, więcej jeszcze w niewolę się dostało, a reszta uciekła. Ta utarczka sprawiła, że konna artyllerya mogła obsadzić jeden wzgórek, który przedtem nieprzyjacieli zajmował. Jenerał Stewart znalazł się w tej potrzebie z największą odwagą i zimną krwią; oddał w swym raporcie zupełną sprawiedliwość młodemu strzelcowi, który w nagrodę dostał krzyż żelazny i order S. Jerzego.

Przywiązanie do widowisk teatralnych tak teraz wzrosło, iż w Danii każde prawie miasteczko ma swój teatr.

P. Genz znajduje się z Hrabią Metternichem w Pradze.

Liczne woyska Francuzkie ciągną przez Drezno do Luzacyi, a między innemi gwardye Cesarskie. Wiele wołów na rzeź (po 10,000 sztuk na dzień jeden) posłał od Elby do Luzacyi.

Nowy most z Hamburga do Haarburga zajmuje dalekie udroże przez Grasbroch aż do Elby, a ślamtąd przez przeciwną ległą kępę na Wilhelmsburg, południową Elbę aż do Haarburga. Jest on urządzony pod ciężkie transporta, raczej tamą mostową, aniżeli mostem nazywaćby się powinien. Szerokość jego wynosi 25 fop, spoczywa na grubych 10 do 20 łokci długich palach, i jest na 10 fop nad ziemię wyniesiony. Jest on obłożony grubemi dębowemi balami, i ma mocne poręcze. Długość jego równa się mili niemieckiej. Drzewo do niego wzięto przez

rekwizycyą z Hamburga.

Do roboty okopów Hamburgskich przyymują 3 kobiety za 2 mężczyzn, a 2 chłopców za jednego dorosłego. Ze 100 ludzi rachowanych na jedną kompanię musi 40 przynieść rydło, 40 łopaty, a 20 szumotyki. Batalion wojska dozoruje nad tą robotą.

Cesarz Napoleon w rozkazie dziennym zakazał pod karą śmierci rozszerzania nieprzyjemnych wieści, iakoby Napoleca tronu Szwedzkiego dowodził wojskiem przeciw niemu, a Jenerał Moreau miał się na flakym lądzie znajdować.

Cesarz Francuzki kazał dla ochotnych strzelców i huzarów robić nowe mundury na wzor powłasnów Pruskich; nawet czapki z blaszanymi krzyżami: oto nowy dowód do iakich bierze się nieprzyjaciel środków.

Nieszczęśliwe miasto Bischofswerda otrzymało ulżenie następującem urządzeniem Xcia Neufszatelskiego: "Mieszkańcy miasta Bischofswerda, które w czasie przechodu wojska spalone zostały, są wolni od wszelkich rekwizycy w ko-

mach, owsie, sianie, i innych przedmiotach, równie iak i od osobistych dostarczania do usługi wojska.

W Kiel umarł 70letni Jenerał Duński Ewald, Kawaler wielkiego krzyża orderu Dannebrog.

W Sztutgardzie wyszło urządzenie, że Rodzice lub dziadowie, którzyby własne dzieci umyślnie skaleczyli podlegną karze 5letniego więzienia.

Słychać, że Pani Stael chce w Londynie wydać nowe dzieła, a między innymi listy o Niemczech i Rossyi, i Historię swego wygnania. Między znakomitemi osobami ią odwiedzającemi, znajduje się Xze Devonschire, Margrabia Landsdown &c.

Między osobami, o których odieździe Gazeta Peterzburga donosi, znajduje się Matzonka tajnego Radcy, Senatora i nadzwyczajnego posła w Hiszpanii Tatyszczewa. Udaie się ona naprzód do Anglii, gdzie się iey mąż znajduje.

W okolicach Peterzburga deszcz pada prawie codzień z nieco wiatru.

D O N I E S I E N I A.

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaje, iż z mocy Rezolucyi Wysockiego Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego, dnia 14 Czerwca r. b. do Nr. 1056 wydanej, dom z gruntem i dwoma ogrodami na Piasku przy Krakowie przy ulicy Gańcarskiej Nr. 131 położony, w szacunku 4957 złp. po niegdy Ur. Zofii Maminie, na małoletnich Sylwestra, Franciszka synów i Jozefę córkę Maminich, obrane zamieszkanie w Krakowie przy ulicy Wiślniej Nr. 268 mających, prawem sukcesyi spadły, których Opiekunem W. Mikołaj Truchnowski, w Krakowie przy ulicy Wiślniej Nr. 268 a dodanym Opiekunem W. Alexander Niesiołowski, przy ulicy Grodzkiej Nr. 38 mieszkający, w kamienicy przy ulicy Szczepańskiej Nr. 374 położonej, i w Kancellaryi niżej podpisanego Pisarza, więcej dającemu sprzedanym zostało. Do sprzedaży zatem rzeczzonego domu i stanowczego przysądzenia na rzecz więcej dającego Licytanta, po odbytem przygotowawczem przysądzeniu na dniu dzisiejszym, dzień 10 miesiąca Września r. b. naznacza się. Wzywa zatem niżej podpisany Opiekunów i życzących sobie powyższy dom nabyć, aby w dniu rzeczonym o godzinie 9tej z rana stawili się, i podania swe za powyższy dom oświadczyli. — Zbior objaśnień, taxę i kondycyę każdego czasu tamże przejrzyć można. — Dan w Krakowie dnia 20go Sierpnia 1813.

Floryan Cheynacki, P. A. D. K.

Niżej podpisany Komornik podaje do publiczney wiadomości, iż dnia 27go Sierpnia r. b. o godzinie 9tej ranney w Karczmie wsi Krobodrz przy Krakowie za Rogatkami ulicy długiej Powiecie i Departamencie Krakowskim, sprzedawana będzie wódka okowita, w beczkach, przez publiczną licytacją za srebrną grubą Pruską monetę; życzący sobie przeto takowey nabycia raczą się w miejscu i terminie wyżej wspomnionym znajdować. — Dan w Krakowie d. 20go Sierpnia 1813.

Franciszek Chwałkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

Z Dóbr Złoty zofiały do Jgotonii odpędzone Hiszpańskie barany, przychowkowe w najlepszym gatunku, które są na sprzedaż nawet i pojedynczo; o cenie się dowiedzieć można każdego czasu u tamecznego Ekonomy, lub w Kantorze Gazet Krakowskich.

Podaje do publiczney wiadomości, iż dnia 23, 24 i następnych Sierpnia r. b. od godziny 9tej zrana a zeiey po południu w Krakowie w domu narożnym przy rynku i ulicy Floryańskiej pod Nr. 499 stojącym przez publiczną licytacją rozmaite meble machioniowe, iako to: fiony rozney wielkości i formy, krzesła, kanapy, tozka, fortepiano, billard, zegary, lustra, tabakierki, talerze, wazy, filiżanki i różne wazony porcellanowe i fajansowe, szkło, kocioł, wanna, i inne naczynia kuchenne miedziane, kareta i basztarda nowe, także książki w różnych obiektach, za gotową grubą srebrną monetę sprzedawane będą. — Życzący sobie nabyć rzeczonych efektów zechcą się znajdować w miejscu dniu i godzinie oznaczonych. — W Krakowie dnia 11 Sierpnia 1813 roku.

H. Kudlicki, R. T. C. D. K.

Liś Gończy. Sąd Poprawczy Obwodu Sandomirskiego Departamentu Radomskie go, wzywa wszelkie władze tak Cywilne iako też i Woyskowe, by zbiegłego Ur. Jozefa Malinowskiego, o znaczną kradzież blisko przekonania będącego, śledzić, a dostrzeżonego uiać, i wprośt Sądowi wzywającemu pod mocną strażą i ścisłym ukuciem dostawić raczyty. — Tenże iest rodem z Niekiszatki Powiatu Opatowskiego Departamentu Radomskiego, lat około 40, katolik, kondycyi szlacheckiey, ma żonę i z niey syna w Powiecie Staszowskim, Departamencie rzeczonym, ale z nią od dawna nie siedzi, utrzymuje się naywięcey z grywania w karty, iest wzrośtu niskiego, twarzy bladawey uśmiechającej się, oczow ciemnych małych, włosow takich samych, nosa miernego, uciekł z mianieczka Klimontowa Powiatu tuteyszego, gdzie komorą siedział z pod strazy w dniu 24 Kwietnia r. b. którą sobie w mieszkaniu swym od miejscowego Burmistrza z zlecenia Sądu Poprawczego Sandomirskiego aż do ukończenia w sprawie iego w który o kradzież znacznych sreber i pieniędzy obwinionym iest Indagacyi summarycznych postawioną miał, uciekając miał na sobie płaszcz i sukna sieraczkowego, szpencer, i spodnie nankinowe koloru sieraczkowego, na głowie mykę białą krakowską, boty dobre na nogach, miał zabrać nieco rzeczy z soba, iedzi bryczką i kofmami swemi, a z służącym Grzegorzem N. z Galicyi Austrjackiey bydz mającym, w chodzie trzyma się pochyto. — W Sandomierzu d. 24 Czerwca 1813.

Godlewski. Zywicki, Pisarz.

Sąd Policyi Poprawczej Obwodu Krakowskiego wzywa wszelkie władze Cywilne i Woyskowe, ażeby Reginę Gładyszponkę o zbrodnią dziecioboystwa obwinioną z aresztu Policyi Prostej Powiatu Olkuskiego zbiegłą śledzić, i do tuteyszego Sądu pod strażą dostawić raczyty. — Taż iest z wsi Grzegorzowic, włościanka, rodem z Galicyi Austrjackiey z Gór; iest wzrośtu średniego, lat 36 mająca, twarzy ospowatey, oczow borych, włosow gniadych, nosa krotkiego.

Od Sądu Policyi Poprawczej Obwodu Krakowskiego

dnia 16go Lipca 1813.

Więckowski. Horzowski. Gistler